

DIALOG NA DWORCU

OSOBY:

PODRÓŻNY i KASJER

Kwadrans przed odjazdu pociągu „WARMIA”.

PODRÓŻNY

Dzień dobry. Poproszę bilet pociągu „Warmia” do stacji Warszawa Centralna.

KASJER

Co mi tu szklisz ty sieroto obrzygana!

PODRÓŻNY

Co proszę?

KASJER

Normalny czy ulgowy?

PODRÓŻNY

Poproszę normalny.

KASJER

Co, normalny się zachciało psycholu, mięczaku zaśliniony, cioto pedalska!

PODRÓŻNY

Słucham?

KASJER

Należy się 42zł 45gr.

PODRÓŻNY

Chciałbym też aby przedział był dla nie palących.

KASJER

Sam się ty larwo poroniona podpal!

PODRÓŻNY

Co?

KASJER

Tak, tak już zaznaczyłem.

PODRÓŻNY

Jaki to peron?

KASJER

„Jaki to peron” zapytała stara ciota dłubiąc w nosie.

PODRÓŻNY

Co proszę?

KASJER

Peron 4 tor 10.

PODRÓŻNY

Dziękuję. Mam jeszcze jedno pytanie.

KASJER

Co znowu fiutku poderżnięty!

PODRÓŻNY

Odnoszę wrażenie, że raz mnie Pan obraża, a raz jest dla mnie miły

KASJER

Przykro mi to słyszeć! Życzę miłej podróży!

PODRÓŻNY

Dziękuję. Nie ma sprawy!

KASJER

Lepiej byś nie podskakiwał zasyfiony dupku żołądny!

KONIEC